

Konfederacja proponuje ustawę o ochronie prywatności w internecie

12 lutego 2023

W odpowiedzi na przedstawiony przez obóz rządzący projekt ustawy o komunikacji elektronicznej, który Konfederacja uważa za niekonstytucyjny i wprowadzający „totalną inwigilację”, formacja zaprezentowała projekt ustawy o ochronie prywatności w internecie.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej posłowie Konfederacji: Krzysztof Bosak z Ruchu Narodowego i Stanisław Tyszka z Nowej Nadziei zaprezentowali założenia swojego projektu ustawy o ochronie prywatności w internecie. Przewiduje on, że służby nie mogłyby uzyskiwać danych użytkowników, póki zgodę na to nie wydałby stosowny sąd okręgowy.

Oprócz wymogu wystąpienia o zgodę sądu na uzyskanie danych użytkownika miałyby zostać powołana instytucja obrońców prywatności. „To będą dyżury adwokatów, radców prawnych, na wzór takich dyżurów, które mają miejsce w przypadku sądów 24-godzinnych, i te osoby będą występowały w interesie tej osoby, której dane chce uzyskać jakaś służba. Będą miały prawo do występowania o dostęp do wniosku, będą mieli prawo na składanie zastrzeżeń i będą stali generalnie na straży konstytucyjnego prawa do prywatności i tajemnicy korespondencji” – powiedział Tyszka.

Służby, w przypadku wnioskowania „o udostępnienia danych użytkownika” byłyby zobowiązane przedstawić materiał dowodowy wykazujący, że takie udostępnienie jest niezbędne dla prowadzonego śledztwa.

„Obecnie mamy taką praktykę sądową, która czyni akceptowanie wniosków służb całkowicie iluzorycznym. Znaczą, sprawia, że

kontrola sądowa jest iluzoryczna dlatego, że służby przedstawiają wybiórczo zebrana przez siebie informacje, a sądy w 99 proc. po prostu klepią taki wniosek bez większej refleksji” – wyjaśnił Tyszka.

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych miałby sprawować „realną kontrolę” nad gromadzeniem danych obywateli przez służby.

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: DoRzeczy.pl

Źródło: MediaNarodowe.com